

**PROTOKÓŁ NR 26/21**  
**Z POSIEDZENIA KOMISJI DS. EDUKACJI, KULTURY, PROMOCJI I SPORTU,**  
**KTÓRE ODBYŁO SIĘ W DNIU 23 MARCA 2021 ROKU**  
**Z WYKORZYSTANIEM ŚRODKÓW POROZUMIEWANIA SIĘ NA ODLEGŁOŚĆ**

Wiceprzewodniczący Komisji ds. Edukacji, Kultury, Promocji i Sportu Michał Sporoń powitał przybyłych na posiedzenie Komisji radnych i gości. Na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdził prawomocność obrad – obecnych 6 radnych.

Wiceprzewodniczący Komisji przystąpił do realizacji następującego porządku obrad:

- 1) informacja na temat działalności Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury w Tarnowskich Górach,
- 2) informacja na temat kampanii promocyjnej wspierającej ofertę edukacyjną szkół, dla których organem prowadzącym jest Powiat Tarnogórski na rok szkolny 2021/2022,
- 3) opiniowanie projektu uchwały na najbliższą sesję Rady Powiatu: w sprawie poparcia apelu wyrażonego przez Radę Miejską w Tarnowskich Górach w uchwale nr XXXI/347/2021 z dnia 17 lutego 2021 roku w sprawie wpisania do ustawy o dotacji przeznaczonej dla niektórych podmiotów „Kopalni rud ołowiu, srebra i cynku w Tarnowskich Górach oraz systemu gospodarowania wodami podziemnymi” – zabytku wpisanego na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO (**druk nr 24/2021**),
- 4) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji,
- 5) sprawy bieżące.

Ad 1)

Jacek Pieczyk dyrektor Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury w Tarnowskich Górach im. H. Jordana przedstawił informację na temat działalności Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury w Tarnowskich Górach (załącznik nr 2). Dodał, że placówka prowadzi 60 kół zainteresowań: różnego rodzaju koła muzyczne (nowością w tym roku jest koło „oprawa akustyczna imprez i reżyseria dźwięku”), koła teatralne i sceniczne, koła taneczne, koła taneczno-wokalne w tym koła kierowane na piosenkę estradową np. Szansa, koła plastyczne i dekoratorskie, warsztaty dziennikarskie, koło medialne, koło robotyki oraz koła sportowe. Następnie powiedział, że do kół zapisanych jest niespełna 800 dzieci. Powiedział, że do ubiegłego tygodnia zajęcia odbywały się w trybie hybrydowym. Następnie przedstawił problemy związane z zdalnym prowadzeniem zajęć.

Przybyła Przewodnicząca Komisji Monika Oleś – 7 radnych obecnych.

Wiceprzewodniczący Komisji przekazał prowadzenie posiedzenia Przewodniczącej Komisji.

Radny Michał Sporoń zapytał, dlaczego PMDK ma się wyprowadzić z filii w Radzionkowie.

Dyrektor PMDK powiedział, że w Radzionkowie korzysta się z pomieszczeń wynajmowanych w Szkole Mistrzostwa Sportowego. Jednak placówka się rozrasta, ma większy nabór i ma mało miejsca. Prawdopodobnie od września nie będzie tam już miejsca dla PMDK. Rozmawiał już z naczelnikiem Wydziału Edukacji oraz z dyrektorami powiatowych szkół mieszczących się w Rojcy, gdzie kiedyś była filia PMDK. Jest szansa, że jeśli filia PMDK musiałaby opuścić dotychczasowe miejsce, o czym dowie się na dniach, to postara się znaleźć swoje miejsce w budynku szkolnym w Rojcy.

Radny Michał Sporoń poruszył temat niedawno zasypanego basenu przy budynku na ul. Gliwickiej w Tarnowskich Górach.

Dyrektor PMDK powiedział, że od wielu lat informował zarówno organ prowadzący, jak i Radę Powiatu o stanie technicznym. Kilka lat temu Wydział Inwestycji i Drogownictwa skalkulował koszt remontu na 200 000 zł. Do tego trzeba dodać koszty: utrzymania, wody, ratowników, stróża. To są bardzo duże koszty, niewspółmierne do zysku. Nie była to jego decyzja, ale organu prowadzącego, jednak była wielokrotnie konsultowana. Niestety najlepsze, co można było zrobić, to rozebrać ten obiekt pomimo sentymentów.

Ad 2)

Michał Kampa kierownik Biura ds. Promocji, Kultury i Sportu przedstawił informację na temat kampanii promocyjnej wspierającej ofertę edukacyjną szkół, dla których organem prowadzącym jest Powiat Tarnogórski na rok szkolny 2021/2022 (prezentacja multimedialna stanowi załącznik nr 2).

Elżbieta Susek naczelnik Wydziału Edukacji powiedziała, że w tym roku inaczej podchodzi do promocji niż w tamtym roku, gdyż w zeszłym roku została zaskoczona przez sytuację związaną z pandemią. W tym roku powołano zespół składający się z dyrektorów jednostek organizacyjnych, natomiast koordynatorem akcji został Marcin Ślęzak z „Mechanika”, ponieważ ma bardzo dobre zaplecze i kształcą się tam młodzież w zawodzie technik informatyk. Ustalono priorytety, aby dotrzeć do jak najszerzego grona odbiorców:

- stworzenie wirtualnego spaceru po każdej szkole, oprowadzać będą uczniowie. W tej sprawie skontaktowano się z TG Stacją, która miałaby pomóc w ich tworzeniu. Najlepiej byłoby, aby te filmy były też promowane przez TG Stację.
- akcja „uczę się w TG” odbywa się na stronie Powiatu, ale dyrektorzy zwrócili uwagę, że dobrze byłoby gdyby te banery mogłyby się ukazać na stronie miasta Tarnowskie Góry oraz pozostałych gmin i na profilach w mediach społecznościowych szkół podstawowych, wtedy byłby szerszy zasięg.
- dyrektorzy szkół ponadpodstawowych również chcieliby stworzyć ulotkę informacyjną zachęcającą uczniów do podjęcia kształcenia w naszych szkołach, ale równocześnie zawierającą najważniejsze informacje „uczniowskie”, czyli to co interesuje ucznia. Taka ulotka informacyjna miałaby się znaleźć w prasie lokalnej a nawet w Radio „Piekary”.

To są działania o większym znaczeniu. Wydział ma zabezpieczone środki w budżecie, które miały zostać przeznaczone na targi edukacyjne. To są zadania w skali makro, a każda szkoła będzie realizowała zadania także w skali mikro. Szkoły mogą publikować filmy promocyjne na swojej stronie i w mediach społecznościowych ponadto organizować konkursy. Za pośrednictwem platformy Teams będą organizowane wirtualne spotkania w szkołach. Starostwo Powiatowe wystosował pisma do wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, aby nie ograniczali możliwości promowania szkół powiatowych w ich szkołach podstawowych. Otrzymała informacje od dyrektorów naszych szkół, że pojawiły się już pierwsze zaproszenia od dyrektorów tarnogórskich szkół. Następnie powiedziała, że Wydział Edukacji także myślał o konkursie skierowanym do uczniów szkół podstawowych, aby „wciągnąć” ich w funkcjonowanie naszych jednostek. Zadanie będzie realizowane we współpracy z Biurem ds. Promocji, Kultury i Sportu. W promocję zostaną również „wciągnięte” szkoły dla dorosłych, przy czym tam nabór jest później. W tych szkołach działania w głównej mierze będą akcentowane na przełomie lipca i sierpnia, bo wtedy jest tam nabór. Cała akcja promocyjna szkół rozpocznie się w drugiej połowie kwietnia, aby jak najwięcej informacji przekazać odbiorcom, czyli uczniom i rodzicom.

Radny Krzysztof Piasecki zapytał czy polityka tworzenia oddziałów na poszczególnych kierunkach zmieni się, czy będzie podobnie jak w poprzednim roku, czy będzie bardzo zasadnicza. Czy Zarząd Powiatu zgodzi się na otworzenie klas wielozawodowych czy będzie tak jak w zeszłym roku i warunkiem otwarcia oddziału będzie klasa powyżej 24 osób? Uważa, że jest to troszkę szkodliwe, ponieważ powinno się zapewnić różnorodność kształcenia, tak jak to było w poprzednich latach. Aby młodzież mogła się kształcić w tych kierunkach, w których chce się kształcić, zwłaszcza, jeśli są to zawody deficytowe, gwarantujące zatrudnienie. Nie powinno się odcinać możliwości kształcenia. Przez wiele lat ta forma była praktykowana z bardzo dobrym efektem. Są kierunki trudniejsze i nie zawsze są w pełni obsadzone, ale te połówki klas były przez wiele lat z powodzeniem realizowane. Dodał, że nie może się zgodzić z tym, że są ponoszone większe wydatki. Widzi zagrożenie pewnej niegospodarności. Skoro otwiera się taką możliwość i buduje się przez lata bazę dydaktyczną, kupuje się wiele środków dydaktycznych i urządzeń, które są bardzo drogie, to nie powinno się to zmarnować, gdzieś leżeć i kurzyć tylko powinno brać czynny udział w kształceniu w zawodach, które są poszukiwane, na które jest zapotrzebowanie na rynku pracy. Jak to będzie w tym roku realizowane?

Naczelnik Wydziału Edukacji powiedziała, że Zarząd Powiatu podjął już decyzje w tym zakresie, ponieważ zgodnie z postanowieniem kuratora dyrektorzy na swoich stronach muszą poinformować do końca lutego środowisko osób zainteresowanych. Następnie odniosła się do niegospodarności mówiąc, że byłaby ostrożna z takimi sformułowaniami, ponieważ wszystkie działania z zakresu edukacji na dzień dzisiejszy jak najbardziej są zgodne z przepisami prawa, a stanowisko Zarządu Powiatu i Wydziału Edukacji w tym kierunku nie jest ograniczaniem oferty

edukacyjnej. Można to stwierdzić jednoznacznie, w jakich zawodach otwieramy możliwość kształcenia. Natomiast, jeśli chodzi o to, że kształcenie dwuzawodowe było prowadzone z powodzeniem „to powodzenie ja panu powiem, czym się kończy. Otóż to powodzenie na podstawie analizy poprzedniego roku szkolnego skończyło się, czym? Klasa dwuzawodowa ma prawo być.” Zasadniczo klasę dwuzawodową tworzy się wtedy, kiedy są dwie klasy, których liczba uczniów bardzo spada i kształcenie w każdej z tych klas jest dla garstki uczniów. Nikt takiej klasy nie będzie utrzymywał. W tym roku zbadano jak to wyglądało. Są klasy, które w wrześniu miały np. 36 uczniów a w tej chwili mają 16. W związku z tym połączenie klas w zawodach miałoby sens, gdy rzeczywiście uczniowie zrezygnowali z tego kształcenia z różnych względów. Wtedy taka potrzeba jest. Natomiast, jeśli chodzi o kształcenie w pierwszych klasach, to mało, który organ zgadza się, aby kształcenie w jednej 24 osobowej klasie było dwuzawodowe. Utworzenie jednozawodowej klasy 24 osobowej jest realne i korzystne dla tych uczniów. Dodatkowo, gdy dyrektor szkoły otworzy 2 klasy 24 osobowe i zorientuje się w klasie drugiej bądź trzeciej, że liczebność tych klas spadła do 15 to może je połączyć. Nie ma potrzeby robić tego w pierwszej klasie, kiedy dzieci mogą się uczyć w klasach 24 osobowych, co podnosi jakość kształcenia i są lepsze standardy kształcenia. Jeśli ma się coś zrobić dla szkół to właśnie podjąć działania omawiane wcześniej, czyli merytoryczna kampania promocyjna, zaangażowanie wszystkich środowisk z tym związanych. Trzeba brać pod uwagę, że to uczniowie, czasem też ich rodzice, dokonują wyboru zawodu, w jakim chcą się kształcić. Następnie powiedziała, że nie zna zakurzonej bazy dydaktycznej, na dzień dzisiejszy takiej nie zna, ponieważ szkoły i placówki są tak „obstawione”, że wszystkie możliwości są wykorzystywane. Sprzęt do kształcenia zawodowego jest nawet teraz wykorzystywany, ponieważ w okresie lockdown-u i pracy zdalnej są dopuszczone zajęcia praktyczne. To, że jakiś zawód w szkole nie wyszedł, bo było uczniów za mało np. w „Mechaniku” mechanik to to się stało priorytetem na ten rok, aby wzmocnić tak te działania, aby ten kierunek ruszył i podobnie jest w innych szkołach. Jest wiele osiągnięć w tym zakresie np. „Chemik” zrobił nabór do zawodu technik weterynarz, który to zawód od wielu lat funkcjonuje w Nakle Śląskim. Nie jest tak, że coś blokujemy. Wybieramy drogę, która jest najkorzystniejsza dla zapewnienia właściwych standardów kształcenia. Dodała, że za parę lat, gdy potencjalna liczba absolwentów będzie w granicach 600 osób, może się okazać, że trzeba zwrócić się w kierunku rozwiązań klas dwuzawodowych 24 osobowych, bo nie będzie uczniów. Na dzień dzisiejszy tych uczniów jest sporo i priorytetową działalnością jest promocja naszych szkół. Kadra w szkołach jest doświadczona, więc nie ma problemu, aby przygotować uczniów do zdania egzaminów. Zaplecze jest coraz lepsze, szkoły są otwarte na przyjmowanie uczniów do klas pierwszych. W każdym razie nie nazwałaby tego niegospodarnością. Dodała, że nie może powiedzieć, że to się tak wspaniale sprawdziło, bo się nie sprawdziło. Gdyby się sprawdziło to dziś byłaby zupełnie inna sytuacja finansowa. Ta sytuacja finansowa wynika m.in. z tego, że ktoś otworzył klasę dwuzawodową, która na początku liczyła 28 – 30 uczniów, bo nie wszędzie były klasy 36 osobowe, to okazuje się, że w 3 klasie ten oddział liczył np. 16 osób, z czego 6 z jednego zawodu a 10 z drugiego. Zdaniem naczelnika wydziału to wszystko jest przemyślane, rzeczowe i zmierza we właściwym kierunku, przynajmniej teraz, kiedy jeszcze tych uczniów jest dużo i możemy ich pozyskać z ościennych gmin. Ponadto powiedziała, że często rodzice dzwonili do Wydziału Edukacji i pytali, dlaczego klasy są tak liczne. Teraz jak dzwonią to mówimy, że uczą się w optymalnych warunkach w klasach 24 osobowych.

Radny Krzysztof Piasecki powiedział, że kształcenie w mniejszych grupach, zwłaszcza jeśli chodzi o praktyczną naukę zawodu, jest bardziej efektywne i przynosi na pewno wyższe rezultaty kształcenia. Radny uważa na podstawie swojego doświadczenia oraz z wieloletniej obserwacji, że kształcenie w mniejszych grupach pozwala na lepszy kontakt z uczniem. Poświęcenie mu większej ilości czasu, skupienie się na problemach indywidualnych i dotarcie do ucznia w taki sposób, że efekty kształcenia są znacznie wyższe.

Naczelnik Wydziału Edukacji powiedziała, że zgadza się z tym i dlatego 24 osobowe klasy mają to zapewnić. Patrząc na zespół klasowy nie można patrzeć tylko przez pryzmat nauczania zawodowego. W klasie dwuzawodowej tylko nauczanie przedmiotów zawodowych odbywa się w małych grupach, a co z przedmiotami ogólnokształcącymi, które są na egzaminie maturalnym. To właśnie egzamin maturalny otwiera uczniom możliwość dalszego kształcenia. To jest jedna strona, a druga strona jest taka, że jeśli idąc tropem klasy dwuzawodowej, bardzo dobrze uczy się gdzie grupę dla przedmiotów zawodowych ma się np. 15 osobową to aby wszystko było rzetelne i czytelne, to również trzeba podzielić tą klasę w przedmiotach ogólnych. To ostatecznie doprowadziłoby do sytuacji, że nie byłoby klasy dwuzawodowej 30 osobowej, ale dwie jednozawodowe 15 osobowe. Trzecia strona jest taka, że podstawa programowa dokładnie opisuje, w jakich grupach muszą być

prowadzone przedmioty zawodowe. Dyrektor powinien zorganizować kształcenie w takich grupach jaka jest podstawa programowa, która daje pewną dowolność. Mówi, w jakich grupach muszą być dzielone przedmioty bądź za zgodą organu mogą być dzielone przedmioty. W niczym nie przeszkadza, aby przedmioty zawodowe odbywały się w małych grupach.

Radny Michał Sporoń zapytał ile tym roku zamierza się otworzyć oddziałów. Ile oddziałów zakładano, że zostanie otworzonych a ile rzeczywiście otwarto w poprzednim roku?

Naczelnik Wydziału Edukacji powiedziała, że jest podobnie jak w zeszłym roku, ale przygotowuje takie zestawienie. Nabór wygląda bardzo korzystnie.

Ad 3)

Michał Kampa kierownik Biura ds. Promocji, Kultury i Sportu przedstawił projekt uchwały w sprawie poparcia apelu wyrażonego przez Radę Miejską w Tarnowskich Górach w uchwale nr XXXI/347/2021 z dnia 17 lutego 2021 roku w sprawie wpisania do ustawy o dotacji przeznaczonej dla niektórych podmiotów „Kopalni rud ołowiu, srebra i cynku w Tarnowskich Górach oraz systemu gospodarowania wodami podziemnymi” – zabytku wpisanego na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Przewodnicząca Komisji poprosiła o wyrażenie opinii do projektu w/w projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną w głosowaniu – 7 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

Radny Michał Sporoń zapytał czy został ogłoszony konkurs na tzw. „witacze” i jak wyglądała procedura.

Kierownik Biura ds. Promocji, Kultury i Sportu powiedział, że konkurs został ogłoszony i już rozstrzygnięty. Wpłynęła 1 oferta od Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej. Umowa zostanie podpisana. W ofercie zostało wskazanych 6 lokalizacji. Termin realizacji do końca roku.

Ad 4)

Komisja przyjęła protokół nr 25/21 z posiedzenia Komisji w dniu 16 lutego 2021 roku w głosowaniu – 7 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

Ad 5)

Nikt nie zabrał głosy w tym punkcie.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca Komisji  
ds. Edukacji, Kultury, Promocji i Sportu

(-) Monika Oleś